

KRZYSZTOF J. CZYŻEWSKI
ZAMEK KRÓLEWSKI NA WAWELU

MAREK WALCZAK
UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI

OPRAWA ARTYSTYCZNA ŚWIĄT I UROCZYSTOŚCI ARCYBRACTWA RÓŻAŃCOWEGO W KOŚCIELE DOMINIKANÓW W KRAKOWIE*

W aglomeracji krakowskiej w okresie nowożytnym działało około 40 bractw religijnych, które – jak większość stowarzyszeń tego typu – miało charakter egalitarny i gromadziło przedstawicieli różnych stanów i grup społecznych¹. Niestety brak dokumentów uniemożliwia dokładne określenie czasu powstania jednego z największych i najważniejszych, skupiającego czcicieli różańca przy kościele Dominikanów pw. Świętej Trójcy². Wiadomo, że predykanci już w średniowieczu gorliwie propagowali tę formę modlitwy i to przy ich świątyniach erygowano z reguły konfraternie różańcowe³. O działalności takiego bractwa w Krakowie w XV w. świadczą pośrednio zachowane w tutejszym archiwum dominikańskim dokumenty wystawione dla konfraterni różańcowych przez papieża Innocentego VIII w 1484 r. i generała zakonu Augustyna Re-cuperatiego w 1539 r.⁴ W 1600 r. krakowskie bractwo istniejące „ab immemorabilis tempore” zostało zre-formowane przez o. Abrahama Bzowskiego, który przy tej okazji opracował i wydał obszerną rozprawę, mającą charakter „statutów” konfraterni⁵. W tym czasie stowarzyszenie określano już mianem arcybractwa⁶. Za jedną z podstawowych form rozwijania pobożności Bzowski uważał procesje, które z pewnością miały budzić podziw, ale u zwolenników reformacji, a także u przeciwników wystawnych form pobożności wywo-

* Tekst został napisany w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki, 2014/15/B/HS2/03071, *Architektura i wyposażenie zespołu klasztorowego Dominikanów w Krakowie od 1 poł. XIII w. do czasów współczesnych*. Część omówionych tu zagadnień była już przez nas poruszana w tekście: K.J. Czyżewski, M. Walczak, *The Archconfraternities of the Rosary in the Dominican Churches of Kraków. Piety and Patronage of the Arts*, „Acta Historiae Artis Slovenica”, XXIII, 2018, no 2, s. 33–56.

¹ A. Bruździński, *Bractwa religijne w siedemnastowiecznym Krakowie. Zarys problematyki*, [w:] *Historia świadectwem czasów. Księdzu Profesorowi Markowi Tomaszowi Zahajkiewiczowi*, red. W. Bielak, S. Tylus, Lublin 2006, s. 103–147, szczególnie s. 145, podaje liczbę 30 konfraterni religijnych działających w 41 wspólnotach. Zob. też idem, *Forms of Piety among Members of religious Confraternities in Krakow in the early modern Period*, „Folia Historica Cracoviensia”, XXI, 2015, s. 103–146. Szeroko o pobożności brackiej w Polsce, por. m.in.: B. Kumor, *Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym*, „Prawo Kanoniczne”, 10, 1967, z. 1–2, s. 289–356; E. Wiśniowski, *Bractwa religijne na ziemiach polskich w średniowieczu*, „Roczniki Humanistyczne”, 17, 1969, z. 2, s. 51–81.

² Bruździński, *Bractwa religijne...*, s. 111–114; idem, *Forms of Piety...*, s. 119–120.

³ Bruździński, *Bractwa religijne...*, s. 9–10; T. Gałuszka, *Dominikanie w Krakowie czy w Opatowcu? W poszukiwaniu pierwszego Bractwa Różańcowego w średniowiecznej Małopolsce*, „Nasza Przeszłość”, CXIII, 2010, s. 281–296.

⁴ Bruździński, *Bractwa religijne...*, loc. cit.

⁵ *Rozaniec Panny Maryey. Teraz nowo w Krakowie w S. Trojcy reformowany [...] Wyrażona iest w pierwszym Traktacie, zacność: w wtórym odpusty: w trzecim sposób rozmyślenia: w ostatnim porządek y powinność Panow starszych, iako też y inszey Braciey zgromadzenia tego [...]*. W Krakowie, v Woyciecha Kobylńskiego, Roku 1600, wydanie drugie w tej samej oficynie bez daty [dedykacja z 1606 r.]. W drugim wydaniu: s. 106–109 przedrukowany dokument Klemensa VIII z 18 XI 1600, w którym, papież wymienia zasługi Bzowskiego jako reformatora bractwa i nadaje mu odpusty.

⁶ Bruździński, *Bractwa religijne...*, loc. cit.

ływały zgorzenie. Świadczy o tym dobitnie tekst Krzysztofa Kraińskiego, opisujący procesję w Krakowie w Boże Ciało w 1600 r. Autor zawarł w nim skrajnie ostrą krytykę rzeźbionego wyobrażenia Matki Boskiej niesionego przez członków dominikańskiego Bractwa Różańcowego, co jest świadectwem istnienia jakiegoś ważnego wizerunku kultowego (być może jeszcze średniowiecznego) na tym etapie istnienia konfraterni.

Dominikani Mniszy, i bractwo ich które zowią Różańcem, na zamku Krakowskim przed Kościołem, do kijów czworogranistych porwali się byli na Bractwo świętego Jana, chcąc z obrazem swoim przed Monstrancją iść; a obraz on nie Maryja Panna pokorna i uboga; ale raczej Boginią Pogańską Venerę kształtował i pokazywał: abowiem ukazany był on bałwan ryty, w letnik altembasowy, także i w płaszczyk altembasowy, rysimi nóżkami podszyty, z krezami szerokimi, z warkoczem rozczosanym, w koronie, i w wieńcu, z równianką za uchem, z noszeniem drogim, z manelami, w trzewiczkach chędogich, a stał na wezgłówkę złotogłowowym, na stole, który sześć nieśli, piastując Dzieciątko, i pomarańczą w rękę trzymając, przed którym trąbiono w szalamaje grano, i na kolana kłękano. Na które tak sprosne bałwochwalstwo, niektórzy baczniejszy narzekali i ono ganili: i paskwillus onegoż dnia o onym bałwanie zaraz napisano, i na drzwiach go w Kościele Trójce ś. przyklepiono, na którym było napisano między inszemi słowy: [zgorzenie wielkie zstało się w Izraelu. O Bałwanie. O Kapłanie] który obaczywszy Mniszy, a jako wściekli rozjadszy się, na Kazaniach wrzeszczeli, mówiąc: [I rękę, i słów, dostanie nam na tego, który ten paskwillus pisał]. A to mały cud ku ohydzeniu tegoż Bałwochwalstwa który uczynili Mniszy?⁷.

Aktywność Bractwa Wianka Różanego wpisana została w topografię kościoła ukształtowanego w XIV i XV w. jako wielka trójnawowa bazylika z wydłużonym, prostokątnym chórem, zamkniętym do czasu reform potrydenckich murem lektorium (il. 1 [2]). Materialne świadectwa obecności różańcowego stowarzyszenia pochodzą dopiero z początku XVII w. Od 4 lutego 1601 r. siedzibę odnowionego arcybractwa stanowiła kaplica Trzech Króli (il. 2 [1]) połączona dwoma arkadami z południowym ramieniem krużganka klasztoru, której początki sięgają jeszcze XIII w. (pierwotnie nosiła ona wezwanie maryjne i stanowiła miejsce pochówku braci)⁸. Znajdował się w niej ołtarz, opisany w przewodniku po krakowskich kościołach z 1647 r. jako piękny, w którym był „obraz Panny Przenaświętszej dziwney wspaniałości y niewypowiedzianej piękności”⁹. Zapewne z jego stipesu pochodzi zachowana luzem w klasztorze miniaturowa puszcza relikwiarzowa ze szczątkami świętych Gereona, Jacka i Dziesięciu Tysięcy Męczenników oraz pergaminowy autentyk, wzmiankujący konsekrację ołtarza Matki Boskiej w dniu 14 kwietnia 1601 r. przez sufragana krakowskiego Pawła Dąbskiego¹⁰. Data ta stanowi *terminus ad quem* powstania retabulum, które przeniesiono, najpewniej po 1688 r., do kościoła św. Idziego pod Wawelem i ustawiono na mense w apsydzie prezbiterium (il. 3)¹¹. O jego pochodzeniu świadczy jednoznacznie inskrypcja w zwieńczeniu: „Altare SS. Rosarii”, a także obraz w górnej kondygnacji przedstawiający Matkę Boską z Dzieciątkiem zasiadającą wśród obłoków i podającą różańce kłęczącym poniżej św. Dominikowi i św. Katarzynie ze Sieny (il. 4). Jest to zgodne z zaleceniami Bzowskiego, aby ołtarz bracki miał:

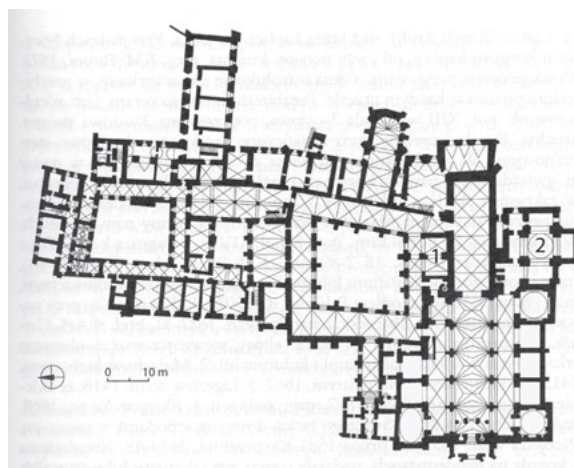
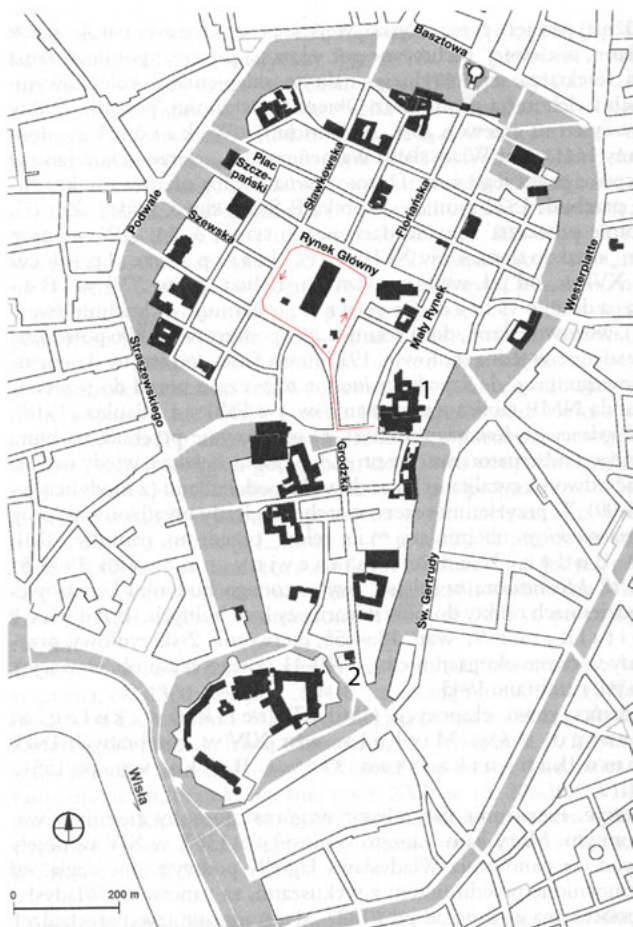
⁷ *Postylla Kościoła Powszechnego Apostolskiego, Słowem Bożym ugruntowanego, i zbudowanego na Jezusie Chrystusie. Spisana ku chwale Bogu w Trójcy Jedynemu. Przez Księdza Krzysztofa Kraińskiego. Wtóra Część od Trójce Ś. aż do Adwentu, [...]*, [b.m.w.], s. 328; por. A. Pawłowska, *Retoryka sztuki. Rola fundacji artystycznych w krakowskim klasztorze Dominikanów w dobie potrydenckiej reformy Kościoła*, [w:] *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, red. A. Markiewicz, M. Szyma, M. Walczak, Kraków 2013 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, 13), s. 573, przyp. 24.

⁸ Obecnie tzw. mała zakrystia: W. Tomkiewicz, *Kaplice kościoła OO. Dominikanów*, „Rocznik Krakowski”, 20, 1926, s. 95; *Katalog zabytków sztuki w Polsce* [dalej cyt.: KZSP], t. 4, *Miasto Kraków*, cz. 3, *Kościół i klasztor Śródmieście 2*, Warszawa 1978, s. 137–138 (zapewne z 2. połowy XIV w.); Bruździński, *Bractwa religijne...*, s. 11; J. Rajman, *Średniowieczne patrocina krakowskie*, Kraków 2002, s. 57; J. Kaliszuk, *Kult Trzech Króli w miastach Królestwa Polskiego w XV wieku*, [w:] *Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym*, red. H. Manikowska, H. Zaremska, Warszawa 2002 (Colloquia Mediaevalia Varsoviensia, 3), s. 433; idem, *Mędrzy ze Wschodu. Legenda i kult Trzech Króli w średniowiecznej Polsce*, Warszawa 2005, s. 144–145; A. Madej-Anderson, *Repräsentation in einer Bettelordenskirche. Die spätmittelalterlichen Bildtafeln der Dominikaner in Krakau*, Ostfildern 2007, s. 37; M. Zdanek, *Kaplice i ołtarze dominikańskiego kościoła Świętej Trójcy w Krakowie do początku XVII w.*, [w:] *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów...*, s. 111–112, 116.

⁹ P.H. Pruszczyk, *Stołecznego miasta Krakowa kościoły y kleynoty, co w nich iest widzenia godnego y zacnego*, Kraków 1647, s. 40; idem, *Kleynoty stołecznego miasta Krakowa, abo koscióły y co w nich iest widzenia godnego y znacznego krótko opisane*, Kraków 1650, s. 40.

¹⁰ Cyna; odlewanie, lutowanie, rytowanie, waga 76 g; wym., 4,2 × 3,2 × 2,2 cm. Na wieczku rytowany napis: „AN [dzielnik] DO [dzielnik] / 1601 / +++”. Trzy pakunki zaszyte z czerwonego płótna, pergaminowe metryczki przyszyte białą nicią, z odręcznymi napisami: „R s Gereonis, R s. Hiacineti, 10 Millium / Martyrm”. Dołączony dokument pergaminowy z odręcznym napisem: „Anno Dni 1601 die 14 Mensis Aprilis Ego Paulus Dębskj Dei gra Epus Laodicen Suffraganeus Cracouien consecraui Altare hoc in honorem Sancti Sanctissimae Virginis MARIAE, et reliquias / Sanctorum Martyrum, Decem millium Martyrum. Gereonis et Sociorum Sancti Hyacineti Confessoris / in eo inclusi, et singulis Christifidelibus hodie vnum Annum, et in die Anniuersario Consecronis huiusmodi / ipsum visitantibus quadraginta dies de uera Indulgentia in forma Ecclae consueta concessa”.

¹¹ Datę przeniesienia wyznacza budowa nowej kaplicy Różańcowej, o czym niżej; o ołtarzu: KZSP, t. 4, cz. 2, 1, s. 141–142, il. 146



2. Rzut kościoła Dominikanów w Krakowie z kaplicą Trzech Króli [1] i nowym oratorium Różańca Świętego [2]

1. Plan Krakowa z kościołem Trójcy Świętej [1], kościołem św. Idziego [2] z zaznaczoną trasą procesji Arcybractwa Różańcowego wokół Rynku Głównego

[...] namalowaną figurę Panny błogosławionej, z piętnaścią tajemnic. Ktore mają być rozmyślane w modlitwie. A na dole zaraz pod figurą tych tajemnic namalowany ma być św. Dominik, który odbiera paciorki od Panny Maryjej y rozdaje ludziom rozmaitego stanu, trochę niżej klęczącym¹².

W predelli ukazano *Poklon Trzech Króli*, co odpowiada wezwaniu pierwotnej kaplicy brackiej, natomiast w niszach bocznych ustawiono figurki świętych: Doroty, Cecylii, Katarzyny Aleksandryjskiej i Katarzyny Sienneńskiej. Na uwagę zasługuje obecność patronki muzyki, będąca najprawdopodobniej reakcją na odnalezienie jej relikwii pod ołtarzem głównym w bazylice Santa Cecilia in Trastevere w środę 20 października 1599 r. i przeniesienie ich do nowego grobu w trakcie obchodów wielkiego jubileuszu w 1600 r.¹³ W dniu 23 maja 1603 r. w kościele św. Anny w Krakowie odnaleziono kości św. Jana Kantego, co Martin Gruneweg przyrównał do odnalezienia grobu św. Cecylii w Rzymie¹⁴. W podobnym duchu pisał, *à propos* obchodów roku jubileuszowego w Krakowie, archiprezbiter kościoła Mariackiego Jan Januszowski:

I podobno nie bez osobney tajemnice bożey, na wzor Cecylijej ś., ktorey także ciało nienaruszone w Rzymie tegoż roku 1600. Jubileuszu wielkiego naleziono¹⁵.

¹² *Rozaniec Panny Maryjej. Teraz nowo w Krakowie v S. Troyce reformowany...*, s. 261–262; por. Pawłowska, *op. cit.*, s. 571.

¹³ O okolicznościach tego wydarzenia oraz o nowej oprawie artystycznej grobu Cecylii najpełniej: T. Kämpf, *Archäologie of-fenbart: Cäcilien römisches Kultbild im Blick einer Epoche*, Leiden–Boston 2015 (*Studies in Medieval and Reformation Traditions*, ed. A.C. Gow, 185), szczególnie s. 67–111.

¹⁴ *Die Aufzeichnungen des Dominikaners Martin Gruneweg (1562–ca. 1618) über seine Familie in Danzig, seine Handelreisen in Osteuropa und sein Klosterleben in Polen*, Hrsg. A. Bues, Bd. 3, Wiesbaden 2008 (Quellen und Studien – Deutsches Historisches Institut Warschau, Band 19,3), s. 1438.

¹⁵ J. Januszowski, *Jubileusz wielki od Ojca S. papieża Clemensa VIII. Na żądanie krola J.M. Polskiego y Szwedzkiego Zygmunta III Królestwu wszytkiemu do Kościoła Cathedralnego Krakowskiego pozwolony*, Kraków 1603, s. 34.



3. Kraków, kościół św. Idziego, ołtarz główny przeniesiony z oratorium Arcybractwa Różańcowego w kościele Dominikanów, ok. 1600. Fot. D. Podosek



4. Kraków, kościół św. Idziego, ołtarz główny, Matka Boska z Dzieciątkiem zsyłający różańce św. Dominikowi i św. Katarzynie ze Sieny, ok. 1600 (?). Fot. D. Podosek

W głównym polu ołtarza brackiego, pod umieszczonym tu niegdyś obrazem Matki Boskiej Różańcowej, wypisana została modlitwa złożona z dziesięciu wezwań, z których każde zaczyna się od pochwalnego: „salve” (il. 5). Obecnie jest ona zniekształcona licznymi błędami, które są najprawdopodobniej skutkiem kolejnych konserwacji prowadzonych bez konsultacji z filologiem klasycznym. Tekst został rozmieszczony w dwóch kolumnach, które należy czytać osobno od góry do dołu:

Salve praesidium Maria nostrum / Salve lux hominum lux[uae] divum: //
 Salve gradis honos medela virtutis. / Salve commiserationis o fons: //
 Salve Christiadi anchora aura portus. / Salve delictum virisq[uae] mundi: //
 Salve amplissima supplicum patrona. / Salve uno inferior tonante tantum //
 Salve o veste diss virum piorum. / Salve omnes simus antesressa laudes



5. Kraków, kościół św. Idziego, ołtarz główny, inskrypcja pod obrazem Matki Boskiej Różańcowej znajdującym się dawniej w polu głównym, ok. 1600. Fot. D. Podosek



6. Kraków, kościół Dominikanów pw. Świętej Trójcy, obraz Matki Boskiej Różańcowej, początek XVII w. Fot. D. Podosek

Źródłem tej modlitwy był popularny zbiór tekstów poetyckich jezuita Jacoba Pontanusa (1542–1626) *Floridorum libri VIII*, którego trzy wydania ukazały się u schyłku XVI w., a znacznie poszerzone wydanie czwarte wyszło w Ingolstadt w 1602 r. W księdze V zbioru zamieszczono *Appellationes*:

SALVE praesidium Maria nostrum.
 Salve grandis honos, medela, virtus.
 Salve Christi adum anchora, aura portus.
 Salve amplissima supplicum patrona.
 Salve o feste dies virum piorum.
 Salve lux hominumque, luxque divum.
 Salve commiserationis o fons.
 Salve delictum utriusque mundi.
 Salve uno inferior tonante tantum,
 Salve omnes simul antegressa laudes¹⁶.

Wspomniany w przewodniku Piotra Hiacynta Pruszcza bracki wizerunek kultowy do dzisiaj odbiera cześć w krakowskim kościele Dominikanów pod tytułem Matki Boskiej Różańcowej (il. 6). W sporządzonym w ostatniej ćwierci XVII w. rękopiśmiennym opisie obrazów w konwencie dominikańskim zapisano:

¹⁶ *Floridorum libri octo. Ed. quarta. Acc. Hymnorum liber singularis in ordines caelestium, Ingolstadt: Adam Sartorius, 1602, s. 166; wcześniej: Jacobus Pontanus, Floridorum libri octo, Augustae Vindelicorum 1595, s. 131 (wyd. 3, Wenecja 1596, s. 127).*

Basilica Sanctissimae Trinitatis Cracoviae sita omni ex parte cum loquaturn magnificantiam, etiam ex sacris imaginibus fulgore corruscat glorioso¹⁷.

Pierwsze miejsce wśród nich zajmował właśnie ów wizerunek¹⁸, związany tradycją utrwaloną już w 1. połowie XVII w. z Klemensem VIII, który miał go obdarzyć odpustami. Już dokument z 4 lutego 1601 r. wymienia: „Imago B. Virginis Mariae Maioris [...] a Clemente VIII benedicta”¹⁹, Abraham Bzowski nie wspomniał o nim jednak ani słowem w cytowanym dziele²⁰. Natomiast wymienił go w innej swojej pracy, poświęconej kultowi św. Jacka:

Inde egressus, priusquam chori intimavpenetrabis, occurret tuis oculis Sanctissimum Rosarij oratorium olim trium Regum sacellum propter trium beatorum illorum fratrum frequenti populorum concursu celebre, repositum, sive etiam propter Iconam Deiparae Virginis ad instar S. Mariae Maioris Romanae, venusto penicillo efigiatam, proque archiconfraternitae Sanctissimi Rosarij [...] a Sanctissimo D. N. fel. record. Papa Clemente octavo cum Indulgentiis sacratam [...]²¹.

Wiadomość o jego umieszczeniu w ołtarzu brackim poświadcza także Pruszc w *Morzu Łaski Bożej*: „w Kaplicy tegoż Różańca w Ołtarz wprawiony”²². Miał on zostać przekazany krakowskiemu bractwu przez Bernarda Maciejowskiego, wówczas biskupa łuckiego, później krakowskiego, a w końcu prymasa²³, a ten zasadniczy przekaz rozbudowywano następnie o kolejne wątki, takie jak związek malowidła ze św. Stanisławem Kostką oraz prorocze sny Maciejowskiego skłaniające go do przekazania daru konwentowi w Krakowie²⁴.

Malowidło wykonano techniką olejną na płótnie naciągniętym na deskę. Autopsja wskazuje, że mamy do czynienia z dziełem dobrze zachowanym, dającym możliwość analizy pierwotnych cech warsztatowych i stylowych²⁵. Bez wątplenia jest to jedna z najwcześniejszych i najważniejszych kopii Matki Boskiej Śnieżnej, rozpowszechnionej w szczególności na terenach dawnej Rzeczypospolitej²⁶. Monografia tego zagadnienia, kluczowego dla potrydenckiej religijności, a zajmującego też historyków sztuki, wymaga podjęcia szeregu studiów szczegółowych²⁷.

¹⁷ Kraków, Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów [dalej cyt.: APPD], Kr 2, *Conventus Cracoviensis Sanctissimae Trinitatis Ordinis Praedicatorum Plantatio, Erectio, Ratificatio, Pietas quorundam patrum, honores, merita ac preclara gesta memoriam digna annotantur, et in hoc manuscripto conticentur*, fol. 70r.

¹⁸ KZSP, t. 4, cz. 3, 2, s. 129, il. 361 („kopia z w. XVI obrazu z bazyliki S. Maria Maggiore w Rzymie, darowana w 1597 kardynałowi Bernardowi Maciejowskiemu przez jezuitów rzymskich, przywieziona do Krakowa ok. 1601”).

¹⁹ APPD, Kr 2, no 27, fol. 70r.: *Inter huius sacrae aedis sacras imagines preminet Beatissimae Virginis Mariae imago ex prototypo Sanctae Mariae Maioris Romanae delineata, et Rosariana, et ex S.D.N. Clementem VIII consecrata, indulgentiis locupletata, Ac eminentissimo Bernardo Maciejowski donata a quo deinde Rosarianae Archiconfraternitati est oblata*; K.M. Żukiewicz, *Cudowny obraz Matki Boskiej Różańcowej w kościele krakowskich dominikanów*, Kraków 1921, s. 53, 62–63; M.T. Gronowski, *Matka Boża Śnieżna (Sancta Maria Maioris/Salus Populi Romani) w Polsce. Prolegomena do badań nad rozwojem kultu i wizerunków*, „Kościoł w Polsce. Dzieje i kultura”, 17, 2018, s. 218.

²⁰ Gronowski, *op. cit.*, s. 217.

²¹ A. Bzowski, *Propago D. Hyacinthi Thymatvrgi Poloni, Seu De rebus praeclarè gestis in Prouincia Poloniae Ordinis Praedicatorum. Commentarius [...]*, Venetiis 1606, s. 92.

²² P.H. Pruszc, *Morze Łaski Bożej*, Kraków 1662, s. 30.

²³ Żukiewicz, *op. cit.*, s. 46–50: o Maciejowskim jako fundatorze; s. 61–63: o Bractwie Różańcowym; s. 52–54.

²⁴ J. Mączyski, *Wiadomość historyczna o cudownym obrazie N. Maryi P. Różańca Śgo w kościele OO. Dominikanów w Krakowie*, Kraków 1863.

²⁵ Dziękujemy panu Marcinowi Cibie za umożliwienie dostępu do obrazu po wyjęciu go z ołtarza i zdjęciu sukienek.

²⁶ O tym zagadnieniu przede wszystkim: M. Kornecki, *Matka Boska Polska. Adaptacja i rozpowszechnienie typu ikonograficznego obrazu Matki Boskiej Śnieżnej od XVI do XVIII wieku*, [w:] *Między Wschodem a Zachodem*, cz. III, *Kultura artystyczna*, red. T. Chrzanowski, Lublin 1992 (Dzieje Lubelszczyzny, t. VI), s. 365–398; R. Knapieński, *Salus Populi Romani – od rzymskiego prototypu do kopii w Stoczku Warmińskim*, [w:] *Pacem in terris. Dar Boga powierzony ludziom*, red. J. Kumala, Licheń 2003, s. 81–100; G. Jurkowlaniec, *Kopie wizerunku Matki Boskiej Śnieżnej w epoce nowożytnej*, [w:] *Barok polski wobec Europy. Sztuka przekładu*, red. A. Nowicka-Jeżowa, M. Prejs, Warszawa 2005, s. 222–240.

²⁷ Ostatnio ukazało się opracowanie autorstwa Andrzeja Pawła Biesia i Ludwika Grzebienia (*Obrazy Matki Bożej Śnieżnej (Salus Populi Romani) w Polsce na przełomie XVI i XVII wieku. Legendy i fakty*, Kraków 2016), którego celem było uporządkowanie wiedzy na temat introdukcji rzymskiego obrazu do Polski oraz ustalenie chronologii najstarszych jego kopii, a także ustalenie powiązań między nimi. Niestety, pozostawia ono wiele do życzenia, jeśli chodzi o poparcie wniosków danymi źródłowymi, zaskakuje też stanowczymi, a nie udowodnionymi atrybucjami. Natomiast niezwykle obiecująca, oparta na rzetelnych studiach jest prolegomena do badań nad tym zagadnieniem, autorstwa Michała Tomasza Gronowskiego (Gronowski, *op. cit.*).

Krakowska kopia rzymskiego wizerunku była wynoszona przez braci z kaplicy i obnoszona w uroczystej procesji wokół Rynku Głównego w każdą pierwszą niedzielę października (il. 1)²⁸. Zwyczaj ten wiązał się ze zwycięstwem floty chrześcijańskiej nad turecką w pobliżu Lepanto w 1571 r.²⁹, po którym papież Pius V ustanowił wspomnienie liturgiczne na dzień 7 października. Bullą „Monet Apostolus” z 1 kwietnia 1573 r. Grzegorz XIII ustanowił święto Matki Boskiej Różańcowej i nakazał jego obchodzenie w pierwszą niedzielę października³⁰. W kaplicy Bractwa Różańcowego przy kościele Dominikanów w Poznaniu umieszczono namalowany przez Tomasza Dolabellę wielki obraz ukazujący samą bitwę oraz odbywającą się w tym samym czasie w Rzymie procesję z obrazem *Salus Populi Romani* (obecnie depozyt w Zamku Królewskim na Wawelu)³¹. W Polsce ta tradycja zyskała nowy wymiar z powodu szczęśliwej obrony twierdzy w Chocimiu przed Turkami w 1621 r.³² Powodzenie w tej akcji militarnej przypisywano interwencji boskiej za sprawą Matki Boskiej czczonej w obrazie różańcowym w Krakowie. Jak pisał Piotr Hiacynt Pruszczyk:

Lecz za przyczyną Panny Błogosławionej w ten dzień z hańbą ustąpił wszystko niemal wojsko utraciwszy; czego też y nasza Korona Polska doznała rzeczywiście, gdy Roku 1621. tenże Bisurmaniec Turczyn, Osman nazwany, osobą swoją, pod siedmiokroć sto tysięcy wojska y więcej mając, na nie nastąpił, w Oktawę tej Processyey uroczystey, która, iakom namienił, z tym Obrazem bywa, za przyczyną teyże Panny wielką część wojska utraciwszy od małej części Polaków, z pod Chocimia z hańbą ustąpił³³.

Wizerunek u krakowskich dominikanów traktowany był odtąd jak palladium chroniące przed niebezpieczeństwami w czasie wojny i pokoju. Pamiętano przy tym o szczególnej roli, jaką pełnił jego rzymski pierwowzór. W krakowskim klasztorze znajduje się obraz z 1. połowy XVII w., przedstawiający procesję z obrazem Matki Boskiej Większej zarządzoną w 590 r. przez papieża św. Grzegorza Wielkiego w intencji uśmierzenia moru (il. 7)³⁴. O tym wydarzeniu wspomina również o. Walerian Litwiniec, dowodząc zasadności i skuteczności procesjonalnego obnoszenia świętych obrazów³⁵. Jego opinia jest szczególnie istotna, był on bowiem pomysłodawcą i „inwentorem” procesji różańcowych urządzanych przez Bractwo Różańcowe w Krakowie, o czym w konwencji pamiętano, a jego imię otoczone było czcią. Wspomina o tym Justyn z Miechowa w 1660 r., dając szczegółowy opis takiej uroczystości³⁶:

Cracoviae, civitate Regia, Christiana pietate, ac studio literatum, celeberrima, in templo Sanctissimae Trinitatis, corpore S. Hyacinthi Confessoris Ordinis nostri ditato, in sacello Sanctissimi Rosarii prostat imago Deiparae Virginis ad instar illius quae est Romae apud S. Mariam Majorem depicta. Haec sacra Icona in magna totius urbis veneratione habetur, magnis donariis aureis, argenteis, ornata cernitur Dominica I. Octobris sodalitati Sanctissimi Rosarii dicata, quotannis per urbem Cracoviensem solenni pompa, & summo honore circumfertur. Quicquid pretiosi Ecclesia illa Sanctissimae Trinitatis, quicquid egregii sacrarium illius habet, hoc totum in pompam illam producit, omnis generis elegantias per totam Civitatem colligit quo Reginae Caeli, Sacratissimi Rosarii Advocatae, Dominae suae, specialem illo die honorem exhibeat. Confratres SS. Rosarii universos ad hanc supplicationem convocat, Senatum Civitatis, claves cunctos invitat, quo pompa illa festivior, illustrior, augustior apparet. In processione Confratres SS. Rosarii saccis, seu cappis rubeis induti, cum vexillis, & imagine Sacrae Dei Genitricis praeunt. Ponē longa serie

²⁸ APPD, Kr 2, fol. 70r.: *Dominica Prima Octobris Processionaliter per Forum Cracoviense defferri sollennissime, totamque Urbem ad Rosarianam aggregare deuotione*; Pruszczyk, *Stolecznego miasta Krakowa kościoły y klejnoty...*, s. 40; APPD, R792, s. 188. Opis takiej procesji: J. Miechowiensis, *Discursus Praedicabiles super Litanias Lauretanas Beatissimae Virginis Mariae*, vol. II, Dillingae 1735, s. 42.

²⁹ Opis bitwy w: W. Litwinides, *Ogród Różany*, Kraków 1627, s. 34–36.

³⁰ *Ibidem*, s. 33.

³¹ S. Kozak, *Bitwa pod Lepanto*, [w:] *Odsiecz Wiedeńska 1683. Wystawa jubileuszowa w Zamku Królewskim na Wawelu w trzechsetlecie bitwy. Tło historyczne i materiały źródłowe*, t. 1, red. A. Franaszek, K. Kuczman, Kraków 1990, s. 89–90, kat. 13, fig. 8–9.

³² S. Solosski, *Officia propria patronorum Regni Poloniae*, Antverpiae 1643, s. 47–58; M. Rożek, *Uroczystości w barokowym Krakowie*, Kraków 1976, s. 230–231; M. Michałowska, *Palladium polskie. Militarne aspekty ikonografii maryjnej XVII–XVIII w.*, „Studia Claromontana”, t. 6, 1985, s. 29–31.

³³ Pruszczyk, *Morze...*, s. 30–31.

³⁴ KZSP, t. 4, cz. 3, 2, s. 160, il. 417 (datowany na 1. połowę XVII w.).

³⁵ Litwinides, *op. cit.*, s. 83–84: „Komu tajna iest ona Processya Grzegorza ś. W roku 601 która dla oddalenia wielkiego powietrza Rzymskiego, z obrazem Panny naświetszej odprawiał? Jakie cuda tam były? Píše Baroniusz o tym, że słyhać było na powietrzu Anyelskie głosy, y śpiewanie: Królowa niebieska wesel się Alleluia. a ś. Ocie przydał: Módl się za nami, Alleluia. Poty był widziany Anyoł na wierzchu grobu Adryana Cesarza, a on miecz swóy kładł w pochwy, y zaraz ustało powietrze, które tak srogie było, że podczas tey Processyey, ómdziesiąt ludzi nagle padszy umarło. A od tego czasu ten Grób pomieniony zowie się Zamkiem Anyelskim”.

³⁶ Por. Pawłowska, *op. cit.*, s. 572–573



7. Kraków, klasztor Dominikanów przy kościele Świętej Trójcy, *Procesja z obrazem Matki Boskiej Śnieżnej w Rzymie w 590 r.*, 1. połowa XVII w. Fot. G. Eliasiewicz

fratres Religiosi subsequuntur, Deiparae carmina canentes, vocibus circumsonante, urbem festivo sono complentes. Horum vestigia excipiunt alii Fratres, sacris vestibus induti, alii pluvialibus, alii casulis, alii Dalmaticis ornati, sacras reliquias quarum magna copia in illa Ecclesia asservatur, in thecis, columnis, pyramidibus loculamentis, tabernaculis aureis, & argenteis, gestant. Proximus his sacerdos quispiam ex gravioribus cappa Attalici panni ornatus cernitur, qui Gloriosissimi Confessoris S. Hyacinthi, Regni Poloniae patroni, totius Orbis Thaumaturgi caput in theca argentea, deaurata, pretiosissima gemmis, ac monilibus aureis decorata in manibus gestat. Aliud ejusdem Sancti brachium in theca argentea reconditum, & ipse splendide ornatus praefert. Horum latera ministri splendidioribus apparamentis induti stipant. Hos subsequuntur sacerdotes ad pompam amicti, qui iconam ipsam Deiparae in portatili pegmate positam, splendidissime, & ditissime ornatam, variis aureis, argenteis laminis tectam, pretiosissimis monilibus decoratam, in suis humeris portant, sub Conpaeo ex aureo panno contexto, & venusta florum artefactorum harmoge conspicuo. Omnia haec sacra monumenta thuriferarii praecedunt, & tum reliquiis sacris, tum Reginae Caeli thurea donna promunt. In quatuor partibus fori Cracoviensis, altaria extruuntur, pro pietate ac devotione fidelium splendidius, & magnificentius erecta, in quibus sacrum illud onus Deiparae tantisper statuitur, interim musica varii generis personante, Virginem quae omnem humanae laudis conatum dignitatae praecellit, honorantes. Et qui praeunt, & qui sequuntur, singuli accensum cereum candidum in manibus gestant, & nobilissimum tum reliquiis sacris, tum iconae Deiparae, tum supplicationi laudi lumen accedunt. Seriem claudunt multi viri nobiles, tum Ecclesiastici, tum saeculares, inter praeceminet Spectabilis Senatus Cracoviensis. Subsequitur deinde promiscua populi multitudo, cui forum Cracoviense quamvis patentissimum vix sufficere videtur. Fuerim aequae proxilior, si singulas caeremonias in illa processione fieri solitas, singillatim exponere studuerim. Praetermitto piaev devotionis indicia, pios gemitus, fervidas preces, dulcium lacrymarum fluenta, quibus solennis illa supplicatio, velut caelum sideribus emicat. Processione peracta, Sacra icona Deiparae Virginis in medio templi deponitur, ad cujus conspectum accedentes SS. Rosarii confratres, saccis induti, genibus provoluti, Reginae Caeli enixius supplicant, ut Poloniae cladibus afflictas, voluntariam se patronam offerat; Hinc denudatis scapulis, voluntarie seipsos flagellant, Dominam, & Advocatam suam orantes, ut sibi devotos in suam fidem tutelamque recipiat. Nec

inane fit votum eorum. Nam Anno Domini 1632. & sequenti 1633. cum faeva pestis per civitatem Cracoviensem grassari coepisset, pie creditum est, circumgestatione illius imaginis, & Rosarii precibus, luem illam depulsam fuisse. Hujus tam solennis Processionis Author, & Inventor fuit. R.P.F. Valerianus de Cracovia Magister, qui nuper in Provincialatu Vilnae obiit: cujus memoria in benedictione est³⁷.

Wiadomo więc, że procesję otwierali bracia ubrani w czerwone kapy z chorągwiami brackimi zdobnymi w wyobrażenia Matki Boskiej Różańcowej. Za nimi szli dominikanie ubrani w szaty liturgiczne, niosąc relikwiarze ze skarbca, zamknięte w pojemnikach o najróżniejszych kształtach. Ich pochód zamykali dwaj zakonnicy – jeden, w szczególnie wspaniałej kapie, niosący relikwiarz z głową św. Jacka, drugi niosący relikwiarz ramienia pierwszego polskiego dominikanina i szczególnego patrona krakowskiego klasztoru, prowincji i całej Rzeczypospolitej. Za nimi niesiono obraz na feretronie, ubrany w srebrne blachy i ozdobiony klejnotami, pod baldachimem z przetykanej złotem tkaniny w kwiatowy deseń. W czterech narożnikach rynku ustawiano ołtarze, przy których wierni mogli oddawać cześć Bogurodzicy, a adoracja uświetniania była przez muzyków. Następnie wszyscy zapalali świece, co zapewniało uroczystości wspaniałą iluminację. Po powrocie do kościoła obraz składany był na środku nawy, a bracia, odziani w pokutne szaty, na klęczkach błagali Marię, aby zgodziła się objąć kraj swoją opieką. Na koniec, niektórzy dobrowolnie odsłoniwszy szkaplerze biczowali się, prosząc, aby ich także przyjęła pod płaszcz swojej opieki.

Pobożny lud wierzył w szczególną skuteczność takich praktyk w czasie epidemii, podobne w Krakowie miały miejsce w związku z morowym powietrzem między innymi w latach 1632, 1831 i 1857³⁸. Przytoczmy opis jednej z tych celebracji:

R. 1831 dnia 24 lipca odbyła się błagalna procesja po Rynku Krakowskim z cudownym obrazem N. Maryi P. Różańcowej z kościoła OO. Dominikanów celem przebłagania Wszechmocnego aby oddalił srogą chłostę morowego powietrza i licznych plag. Dnia 23 lipca o godz. 4 po południu odbyło się uroczyste wyprowadzenie obrazu na środek świątyni, poczem Nieszpory z wystaw. N. Sakr., po których suplikacye, a o godz. 7 śpiewany przez lud Różaniec, wieczorem słuchanie spowiedzi. Dnia 24 lipca o godz. 8 ½ po wotywie z wystaw. SS. Wyruszyła procesja na Rynek Krakowski w porządku zwyczajnym. Za Bractwem i Duchowieństwem niesiony też był obraz św. Wincentego Ferrer. Cudotwórcy przez Kapłanów i także przez nich niesiono głowę św. Jacka patrona Król. Polsk., niosący byli ubrani w aparaty kościelne; na ostatku postępowali Kapłani, co nieśli obraz N. Panny Różańc. pod baldachem, a wokoło cechy z wachlami i chorągwiami; następnie postępowali celebrians Ks. Biskup Skórkowski. W toku procesji przed kościołem N. Maryi P. w Rynku odbyła się Msza św. przed tymże obrazem ustawionym na przygotowanej mense, a obok z ambony miał stosowne do okoliczności kazanie X. Kanonik Działotti, a w powrocie do naszego kościoła była krótka przemowa wygłoszona przez Ojca Wincentego Plebankiewicza nasz. zak. W czasie procesji oprócz Różańca śpiewano „Przepuść Panie, przepuść ludowi twemu, a nie daj dziedzictwa Twego na hańbę”. W czasie zaś mszy św. śpiewano pieśni pokutne, a po podniesieniu Święty Boże, św. mocny... Po południu dnia tegoż w kościele Nieszpory, kazanie, suplikacye i schowanie N. Sakr. Zakończyło urocz. Wprowadzenie cudown. Obrazu N.M.P. do kaplicy Różańc. Przy śpiewie pieśni Bądź pozdrowiona Panienko Maryo³⁹.

Wyznaczeni członkowie bractwa nieśli podczas procesji znaki konfraterni. Na początku szedł krucyferyariusz z wizerunkiem Chrystusa Ukrzyżowanego – była to:

Passya wielka drewniana, z Korpusem takimże używana na processye, z Rańtuchem czyli Króycem pół Adamaszkowym czerwonym w białe dessenie nadkryta⁴⁰.

Chorążowie dźwigali chorągwie traktowane jako znaki identyfikujące bractwo. Dla nich przeznaczone były specjalne ubiory: kapy z czerwonego sukna (w 1831 r. było to 13 sztuk), kapy płócienne białe i czerwone (po 8 sztuk), do tego 8 pasów rzemiennych pokrytych aksamitem oraz 20 pasków nicianych⁴¹. Weksylia

³⁷ J. Miechoviensis, *Discursus praedicabiles super litanias Lauretanas Beatissimae Virginis Mariae*, vol. 1, Lugduni 1660, s. 42.

³⁸ APPD, R792, s. 235.

³⁹ *Ibidem*, s. 235.

⁴⁰ APPD, Kr 41, s. 185.

⁴¹ *Ibidem*, s. 183.

przechowywane były na co dzień w specjalnej szafie⁴². W 1820 r. odnotowano trzy czerwone chorągwie, które prezentowały najważniejsze aspekty pobożności brackiej: aksamitną z obrazem Matki Boskiej Różańcowej⁴³, aksamitną z Imieniem Jezus⁴⁴, a także adamaszkową z przedstawieniem św. Wincentego⁴⁵. Poza tym były też chorągwie z wizerunkami Matki Boskiej Bolesnej, świętych Dominika, Piusa V, Jacka, Tomasza z Akwinu, Katarzyny, Barbary, a także mała żałobna chorągiew⁴⁶. Żadna z nich nie zachowała się do dzisiaj. W ich miejsce sprawiono nowe, malowane na czerwonym adamaszku: z Matką Boską (1869)⁴⁷ oraz z Imieniem Jezus (1863)⁴⁸. Konfraternia różańcowa gromadziła się podczas wystąpień zewnętrznych wokół dwóch feretronów, które zachowały się do dzisiaj⁴⁹, a przechowywane były dawniej w specjalnych wnękach ściennych w oratorium brackim⁵⁰. W pierwszym feretronie na obu stronach widnieje wizerunek Matki Boskiej (il. 8)⁵¹, w drugim na awersie przedstawiono Imię Jezusa, a na rewersie św. Wojciecha (il. 9)⁵². Warto zauważyć, że w klasztorze lubelskim zachował się podobny feretron bracki z wizerunkami Marii oraz Imienia Jezus, co świadczy o powtarzalności pewnych rozwiązań kultowych⁵³.

Bracia wynosili obraz z kaplicy także z okazji innych świąt kościelnych, przede wszystkim Bożego Ciała. 29 maja 1603 r. na uroczystość tę przybył unicki metropolita kijowski i włądyka włodzimierski Hipacy Pocięj⁵⁴. Procesja z zamku na rynek i z powrotem została opisana szczegółowo przez Martina Grunewega⁵⁵. Uczestniczyła w niej kompania Bractwa Różańcowego – 200 par w czerwonych strojach z kapturami, którym przewodził marszałek, a następnie dwaj bracia ze świecami poprzedzający wielką chorągiew z przedstawieniami tajemnic różańcowych. Za nimi podążało ponad dwanaście par braci z chorągwiami, na których przedstawiono Matkę Boską i Salwatora, oraz ponad dwadzieścia par braci z chorągwią kanonizacyjną św. Jacka. Dalej szli muzycy – śpiewacy oraz instrumentalści – niosąc między innymi pozytyw. Na końcu niesiono feretron z obrazem Różańcowym⁵⁶.

Działalność religijna bractwa zasługuje na osobne opracowanie i nie ona jest przedmiotem tego studium, warto jednak przywołać tu jeszcze jeden opis – uroczystości 600-lecia śmierci św. Jacka w niedzielę 23 sierpnia 1857 r. Ze względu na tragiczne okoliczności (zaledwie siedem lat po pożarze, który obrócił kościół w ruinę) musiała ona mieć bardzo skromny charakter. O godzinie 5.00 odbyła się pryma ze śpiewaniem różańca, o 9.00 – msza wotywna przy wystawionym relikwiarzu głowy św. Jacka, z kazaniem i procesją po krążgankach, o 15.00 śpiewanie różańca, o 17.00 nieszpory, kazanie i procesja, a po niej litania o św. Jacku przy grobie świętego.

⁴² *Ibidem*, s. 183.

⁴³ *Ibidem*, s. 184: „Aksamitna Czerwona wypłowiła, Kraie haftowane w różne desenie maiąca, na której obraz N Maryi Panny Różańcowej z lamy srebrnej Sukience, tkana, około Chorągwi galonek szychu Weneckiego obszyty, od dołu pięć kutasów iedwabnych, cała zaś adamaszkim ponsowym podszyta, na żerdzi czerwono malowanej z Krzyżem cynowym na którym Korpus i dwa sznury iedwabne”.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 184: „Chorągiew wielka także Aksamitna ponsowa dużo wypłowiła, galonkiem żółtym szychu weneckiego na około obwiedziona, kitayką czerwona podszyta z pięciu kutasami iedwabnymi, na której Obraz Naysłod: Imienia Jezus w sukience lamowej grubo tkaney na około obrazu różne herby i desenie grubo haftowane, przy lasce dwa sznury iedwabne, na wierzchu krzyż nowy cynowy z Cyfrą mosiężną wyzłacaną Imienia Jezus”.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 184: „Chorągiew So Wincentego wyraz maiąca, adamaszkowa czerwona, brzegami różne dessenie, złotem malarskim wybianie (sic), z pięciu kutasami na wierzchu Krzyż żelazny w lasce osadzony”.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 185.

⁴⁷ Na rewersie Zwiastowanie Marii, u dołu hierogram Marii oraz herby zakonu dominikanów i Odrowąż św. Jacka.

⁴⁸ Na rewersie Jezus z Marią i św. Józefem, u dołu monogram wiązany JMJ, Baranek Apokaliptyczny oraz herby zakonu dominikanów i Odrowąż św. Jacka.

⁴⁹ KZSP, t. 4, cz. 3, 2, s. 130 (obraz Matki Boskiej datowany na 2. połowę XVII w., w sukience roboty Jana Ceyplera z 1692 r., ołtarz datowany na koniec XIX w.).

⁵⁰ APPD, Kr 41, s. 171: „Oprócz Ołtarzy wyszczególnionych są ieszcze po prawey i lewey stronie Kaplicy dwie framugi kwadratowe wyložone tarciami, które zawieraią się drzwiami sosnowemi podwoynemi na zawiaska żelaznych z zameczkami, przed którymi Mensy drewniane z deszczek ordynaryjnych przystawione”.

⁵¹ *Ibidem*, s. 171: „w Drugiey Framudze na lewey stronie podobnieży Struktury Obraz na Aksamicie Matki Nayswietszey Różańcowey trzymaiący na ręku Dziecię Jezusa, na której Sukienka, równie i na Panu Jezusie, także Korony dwie i berło Srebrne wyzłacane. Na drugiey stronie Obrazu Matka Nayswietsza w kolorach pędzlem ordynaryjnieszym odmalowana”.

⁵² *Ibidem*, s. 171: „W pierwszey framudze na prawey stronie będącey zachowuią się Feretron czyli Obraz Naysłodszego Imienia Jezus na Processyach używany w ramach drewnianych z pedestałem takimże, do którego zakładaią się drągi dla dźwigaiących. Na iedney stronie Obrazu Pan Jezus odmalowany, na którym Sukienka, Cyfra, przepaski na Aniołkach i inne znaki srebrne na Aksamicie ponsowym ułożone. Na drugiey stronie tego obrazu na deszcze S. Woyciech kolorowo pędzlem ordynaryjnym odmalowany”.

⁵³ D. Szewczyk-Prokurat, *Klasztor w sercu miasta. Dzieje i skarby lubelskich dominikanów*, Lublin 2012, s. 70.

⁵⁴ Januszowski, *op. cit.*, s. 28; J. Wielewicki, *Dziennik spraw domu zakonnego OO. Jezuitów u św. Barbary w Krakowie od r. 1600 do r. 1608 (włącznie)*, Kraków 1886, s. 42.

⁵⁵ *Die Aufzeichnungen des Dominikaners Martin Gruneweg...*, s. 1438–1440.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 1439.



8. Kraków, kościół Dominikanów pw. Świętej Trójcy, kaplica Arcybractwa Różańcowego, feretron z obrazem Matki Boskiej Różańcowej, XVII/XVIII w. (?).
Fot. D. Podosek



9. Kraków, kościół Dominikanów pw. Świętej Trójcy, kaplica Arcybractwa Różańcowego, feretron z wyobrażeniem Dzieciątka Jezus na hierogramie IHS, XVII/XVIII w. (?). Fot. D. Podosek

Następnie Promotor Bractwa wraz z ludem wyjdzie z kościoła processjonalnie, śpiewając pieśń „Kto się w opiekę odda Panu swemu” do krzyża Pana Zbawiciela, który ocalał w czasie pożaru na froncie kościoła, tam odśpiewa starożytną pieśń „Dobranoc Jezus etc” a w powrocie do kościoła „Serdeczna Matko Opiekunko ludzi”⁵⁷.

Pobożność różańcowa kultywowana była nie tylko w kaplicy brackiej, ale i w kościele konwentualnym, gdzie po lewej stronie wejścia do chóru stał ołtarz Różańca Świętego „ze wszech miar ozdobny”⁵⁸. Zastąpiło go późnobarokową nastawą, która dotrwała do pożaru w 1850 r. Znajdował się w niej obraz Matki Boskiej Różańcowej malowany na płótnie:

[...] na której sukienka i inne insygnia z blachy srebrnej, ten zaszuwa się innym obrazem na płótnie malowanym z wyrazem N. Maryi Panny, trzymającej dziecko, któremu S. Józef kwiaty podaie⁵⁹.

Symetrycznie względem niego, po prawej stronie arkady tęczowej stał ołtarz innej konfraterni, Bractwa Przenajświętszego Imienia Jezusowego (*Societas Nominis Dei*), które zostało założone przy krakowskim kościele Dominikanów w 1585 r. przez o. Bartłomieja z Przemyśla. Obie bliźniacze nastawy widoczne są na obrazie Teodora Baltazara Stachowicza, wykonanym niedługo po pożarze kościoła w 1850 r. na podstawie wspomnień oraz notatek sporządzonych przed katastrofą (il. 10)⁶⁰. Celem działalności tego bractwa było wykorzenienie grzesznego zwyczaju przysięgania. Z racji powiązań z Bractwem Różańcowym nazywano

⁵⁷ Druk ulotny z zawiadomieniem o programie uroczystości podpisanym przez ks. Mateusza Gładyszewicza, datowanym w Krakowie 14 VIII 1857, wklejony w zapiskach br. K. Jucewicza, R792, po s. 212.

⁵⁸ Pruszczyk, *Stołeczne Miasto Krakowa kościoły y kleynoty...*, s. 41.

⁵⁹ A. Dettloff, *Rzeźba krakowska drugiej połowy XVIII w. Twórcy, nurty i tendencje*, Kraków 2013, s. 285.

⁶⁰ Jego opis daje inwentarz kościoła z 1820 r.; Dettloff, *op. cit.*, s. 285–286.



10. Teodor Baltazar Stachowicz, *Widok kościoła Dominikanów w Krakowie przed pożarem w 1850 r.* Kraków, klasztor Dominikanów przy kościele Świętej Trójcy, Fot. D. Podosek

je Arcybractwem Różańca Najświętszego Imienia Jezus⁶¹. Na wzór konwentu krakowskiego oba bractwa współdziałały w innych klasztorach dominikańskich w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a przy arkadzie tęczowej stawiane były ołtarze brackie o podobnych strukturach, o czym świadczą między innymi klasztory w Lublinie, Wilnie, Piotrkowie Trybunalskim⁶².

Nabożeństwa różańcowe odprawiane były nie tylko w kaplicy brackiej i przy ołtarzu w nawie głównej. W dniu 8 września 1621 r. rektor uniwersytetu Jakub Najmanowicz zainaugurował w kapitułarzu klasztornej działalność akademickiego Bractwa Różańcowego, czyli oratorium Świętego Różańca. Miało ono przeciwdziałać wstępowaniu studentów do maryjnej konfraterni prowadzonej przez jezuitów przy kościele św. Barbary, które w 1631 r. przeniosło się do kościoła Karmelitów Bosych św. św. Michała i Józefa⁶³. Rzeczą wyjątkową było natomiast dopuszczanie w wybrane dni świeckich mężczyzn do nowicjatu znajdującego się za klauzurą, gdzie przy ołtarzu Matki Boskiej odprawiano nabożeństwa różańcowe.

⁶¹ Bruździński, *Bractwa religijne...*, s. 16–17.

⁶² Zagadnienie to nie było jak dotąd przedmiotem osobnego studium.

⁶³ Bruździński, *Bractwa religijne...*, s. 23; idem, *Forms of Piety...*, s. 115–116.

Szerzenie przez zakon kaznodziejski modlitwy różańcowej wykroczyło nawet poza świątynię konwentualną. Szczególną rolę w tym dziele odgrywał gotycki kościół św. Idziego, który dominikanie objęli opieką w 1588 r.⁶⁴

Tamże w tym Kościele każdego dnia ludzie nabożni schodzą się na Różaniec chwając Matkę Najsświętszą, y Mszy S. słuchając, za co otrzymują Zupełny Odpust nadany od Naywyższego Pasterze Kościoła S. Pawła III. Na tych Różańcach, dają zbawienne nauki przez Kazania, y Exorty w święta uroczyste Oycowie Dominikani, nauczając Tajemnic Żywota Pana Jezusowego, y Najswiętszej Maryi Panny ludzi słuchających. [...] Ten Kościół dla Różańca S. który się odprawia, ma też Odpusty, co inne Kościoły Dominikańskie, y te, w których iest Rożaniec S. oprócz tych Odpustów, na S. Idzi pod którego Tytułem iest, odprawia się⁶⁵.

Do tej świątyni przeniesiono, jak już wspomniano, ołtarz Bractwa Różańcowego. „Ma y Obraz Matki Najswiętszej Cudowney w Ołtarzu, od której doznał pewny Mieszczanin łaski”⁶⁶.

Wizerunek ten znajduje się w ołtarzu bocznym z 2. ćwierci XVII w. po lewej stronie arkady tęczowej i reprezentuje typ Matki Boskiej Większej (il. 11, 12). W zwieńczeniu tej nastawy wprawiono płótno ukazujące Marię adorowaną przez grupę mężczyzn duchownych i świeckich uwiecznionych laurowymi wieńcami (il. 13). Oczywistym nawiązaniem do topografii kościoła konwentualnego jest prezentacja w zwieńczeniu retabulum z postacią Chrystusa Ubiczowanego, ustawionego po prawej stronie arkady tęczowej, obrazu Dzieciątka Jezus stojącego na hierogramie IHS (il. 14). Ośrodkiem kultu różańcowego była również stojąca poza miastem – na Prądniku Białym – kopia kaplica:

Na Promniku na Folwarku należącym do tychże Oyców, iest Kaplica pod Tytułem założenia SS. Janów Chrzciela y Ewangelisty, mająca w Ołtarzu wielkim Nayśw: Maryi Panny Łaskawey Obraz, do którego co rok w dzień S. Jana Chrzciela Archikonfraternia Różańca S. solenną odprawia Processyą⁶⁷.

Ważną cezurą w dziejach krakowskiego Bractwa Różańcowego były przenosiny do nowego, obszerne oratorium, które dzięki gromadzonym cierpliwie jałmużnom, postawiono staraniem o. Wawrzyńca Sadowskiego i o. Atanazego Ciężkiewicza (Ciężkiewicza) na miejscu średniowiecznej kaplicy Zwiastowania Najswiętszej Marii Pannie, zwanej tradycyjnie Polakową (ufundowana została przez Jana Polaka z Karnkowa, kasztelana gnieźnieńskiego, zm. w 1503 r.)⁶⁸. Być może jedną z przyczyn podjęcia nowego dzieła było upamiętnienie zwycięstwa Jana III Sobieskiego nad Turkami pod Wiedniem 12 września 1683 r.⁶⁹ Koszt inwestycji wyniósł 60 000 zł⁷⁰. Datę ukończenia prac – rok 1688 – umieszczono w zwieńczeniu marmurowego, niezachowanego do dziś portalu od strony nawy południowej kościoła⁷¹. 21 września 1688 r. dokonano uroczystego wprowadzenia łaskami słynącego obrazu do nowego oratorium⁷², natomiast dawne zamieniono na miejsce kultu św. Piusa V, wielkiego propagatora modlitwy różańcowej⁷³.

⁶⁴ Dominikanie w 1588 r. otrzymali od Feliksa Czernskiego, sędziego ziemskiego krakowskiego, połowę prawa patronatu nad kościołem, pełnię praw patronalnych zaś uzyskali w 1595 r.; Z. Hendeł, F. Kopera, *Kościół Św. Idziego w Krakowie*, Kraków 1905 (Biblioteka Krakowska, 28), s. 16–17; KZSP, t. 4, cz. 2, 1, s. 140.

⁶⁵ P.H. Pruszczyk, *Kleynoty stoletznego miasta Krakowa, albo kościoły y co w nich iest widzenia godnego y znacznego*, Kraków 1745, s. 120–121.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 121.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 107.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 82–84; KZSP, t. 4, cz. 3, 2, s. 128 (budowa datowana na lata 1685–1688); Zdanek, *op. cit.*, s. 119.

⁶⁹ KZSP, t. 4, cz. 3, 2, s. 128; M. Borowiejska-Birkenmajerowa, *Król Jan III w Krakowie w r. 1683*, „Krzysztofor”, 9, 1982, s. 17 (podaje datę budowy: 1685–1688).

⁷⁰ APPD, Kr2, fol. 70r.: „Nostres temporibus pro hac Sacra Imagine erexit Capellam ad Sexaginta Milia expensarum ex Elemosinis Collectarum Admodum Reuerendus Pater Vincentius Saskiewicz Sc: Theol: Magister quam post piam eius mortem RP Lector Sebastianus Cieskovic Altaribus, Imaginibus, Sedilibus caeterisque ad Splendorem non iterum (?) ad necessitatem Spectantibus exornauitemplens Rosarianae deuotionis Promotor”.

⁷¹ *Ibidem*; Pruszczyk, *Kleynoty...*, 1745, s. 83; APPD Kr 41, s. 167: „Kaplica ta częścią z funduszu Klasztornego, po większej zaś części z uzbieranych składek od pobożnych Dobrodzieiów w Roku 1688mym wyfundowana, iako ten dostateczny napis na Marmurze, wchodząc do tey Kaplicy z Kosciola wielkiego nad Bramą w murze osadzony powiadamia”. Portal z czarnego marmuru, ujmujący półkolistą zamkniętą arkadę wejściową, nakryty gzymsem z nadstawą i parą sterczyn, uwzględnił Teodor Baltazar Stachowicz na obrazie przedstawiającym nawę południową przed pożarem w 1850 r.; W. Komorowski, I. Kęder, *Ikonaografia kościoła Dominikanów i ulicy Grodzkiej w Krakowie*, Kraków 2005, s. 123–124.

⁷² Przy wykonywaniu ołtarzy i stali zatrudnieni byli: stolarz Mikołaj Rozowidło, snycerze Wawrzyniec i Jędrzej; w 1690 r. zbudowano organy (organmistrz Bartłomiej Juszkwicz, snycerz Jędrzej i pozłotnik Wojciech Kantor), zakupiono też tekstylne obicia ścian; Borowiejska-Birkenmajerowa, *op. cit.*, s. 18 (uważa, że z tego wyposażenia zachował się jedynie chór muzyczny).

⁷³ Zachował się przedstawiający Piusa V obraz ołtarzowy sprawiony w 1713 r. z okazji jego kanonizacji, KZSP, t. 4, cz. 3, 2, s. 137, il. 454.



11. Kraków, kościół św. Idziego, ołtarz boczny po lewej stronie arkady tęczyowej, 2. ćwierć XVII w.
Fot. D. Podosek



12. Kraków, kościół św. Idziego, ołtarz boczny po lewej stronie arkady tęczyowej, obraz Matki Boskiej Śnieżnej, 2. ćwierć XVII w. (?).
Fot. D. Podosek

Nową kaplicę założono na planie krzyża równoramiennego (il. 2 [2], 15)⁷⁴. Ściany opięto pilastrami dźwigającymi belkowanie, ponad którym rozpięto sklepienia: w czterech ramionach kolebkowe, na zakończeniach ramion hemisferyczne; w centrum wznosi się wsparta na pendentywach kopuła z latarnią (il. 16)⁷⁵. Kopuła ta, obecnie „zatopiona” niemal całkowicie pod dachami siodłowymi, miała być widoczna od zewnątrz, o czym świadczy oblicowany kamiennymi ciosami tambur zachowany w całości na strychu (il. 17). Pierwotny wystrój kaplicy z lat 1680–1689 nie zachował się⁷⁶. Znamy go jednak z opisu w przewodniku z 1745 r. Obraz Matki Boskiej Różańcowej znajdował się wówczas w złoczonej nastawie ołtarzowej „z różnemi Zakonu tego Osobami y z Ołtarzykiem małym niżej stojącym Józefa S. Oblubieńca N.M.P.”⁷⁷. Ów niewielki tryptyk z interesującym pod względem ikonograficznym zestawem obrazów odnoszących się do opiekuna św. Rodziny zachował się w klasztorze⁷⁸.

Obecny efekt estetyczny wnętrza jest wynikiem połączenia siedemnastowiecznej architektury oraz elementów wprowadzonych w 3. ćwierci XVIII w., a także przekształceń dokonanych w XIX stuleciu. Te ostatnie wpłynęły szczególnie na aranżację kolorystyczną, która zdominowana jest przez marmoryzację na trzonach pilastrów oraz ciemne, intensywne w tonacji kompozycje figuralne na sklepieniach wykonane przez braci Bąkowskich ok. 1875 r.⁷⁹ Wcześniejsze malowidła, zapewne z 2. połowy XVIII w., cechowały się prawdopodobnie

⁷⁴ Borowiejska-Birkenmajerowa, *op. cit.*, s. 18: „Kompozycja architektoniczna kaplicy Różańcowej odzwierciedla treść ideową fundacji, upamiętniającej zwycięstwo chrześcijańskiego oręża nad pogańskim najeźdźcą – *in hoc signo vinces*. Znak krzyża w planie kaplicy jest znakiem zwycięstwa”.

⁷⁵ Borowiejska-Birkenmajerowa, *op. cit.*, s. 18–19 wysunęła hipotezę o autorstwie Tylmana z Gameren.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 18.

⁷⁷ Pruszczyk, *Kleynoty...*, 1745, s. 83.

⁷⁸ KZSP, t. 4, cz. 3, 2, s. 150, il. 450–451 (datowany na początek XVIII w.).

⁷⁹ APPD, Kr 43, s. 139.



13. Kraków, kościół św. Idziego, ołtarz boczny po lewej stronie arkady tęczowej, obraz w zwieńczeniu, 2. ćwierć XVII w. (?). Fot. D. Podosek



14. Kraków, kościół św. Idziego, ołtarz boczny po prawej stronie arkady tęczowej, obraz w zwieńczeniu, 2. ćwierć XVII w. (?). Fot. D. Podosek

„łżejszą” paletą⁸⁰. Pozostałością po nich wydają się postacie aniołków, które ulatują wśród chmur wewnątrz latarni kopuły.

W kaplicy znajdują się trzy ołtarze: główny i para bocznych (il. 18–20). Jeszcze w 1820 r. istniał czwarty ołtarz pod wezwaniem św. Onufrego. Wszystkie retabula wykonano z czarnego marmuru oraz stiuku i drewna. Marmoryzacje oraz rzeźby ornamentalne i figuralne zrealizował około 1768 r. krakowski warsztat Wojciecha Rojowskiego⁸¹. Fundatorem tych nastaw był Roman Sierakowski, chorąży krakowski i starosta olszowski⁸². W latach 80. XIX w ołtarzu głównym w miejsce czterech aniołów wstawiono figury papieży św. Piusa V i bł. Benedykta IX⁸³. W 1886 r. zamontowano też zasuwę na cudowny obraz (namalował ją Władysław Bąkowski). Przedstawiała ona Marię wręczającą różaniec św. Dominikowi i św. Katarzynie ze Sieny według znanej kompozycji Sassoferraty w bazylice św. Sabiny w Rzymie⁸⁴. Kompozycja ta cieszyła się wielką popularnością w zakonie dominikanów, ale w XIX w. zyskała szczególną aprobatę z powodów czysto artystycznych. Syntetyczna, pełna wewnętrznego spokoju i słodyczy, została uznana przez nazareńczyków za wzór doskonałości dla malarzy religijnych⁸⁵. W północnym ramieniu kaplicy znajduje się ołtarz św. Wincentego Ferreriusza z obrazem przywiezionym z Rzymu przez o. Benedykta Burzyńskiego i poświęconym przez papieża Benedykta XIII⁸⁶. Po stronie południowej stoi ołtarz z obrazem Chrystusa Bolesnego z daru Józefa Krasieńskiego⁸⁷. Kiedyś mensy

⁸⁰ Wspomina o nich inwentarz z 1820 r.: „Na sklepieniach tych różne malatury, szczególnie w Kopule szrodkowej Koronacją Matki Najświętszej wyobrażające spostrzegają się”, *ibidem*, s. 168.

⁸¹ Dettloff, *op. cit.*, s. 120–124, il. 184–189.

⁸² KZSP, t. 4, cz. 3, 2, s. 129, il. 215, 754–755; Dettloff, *op. cit.*, s. 121.

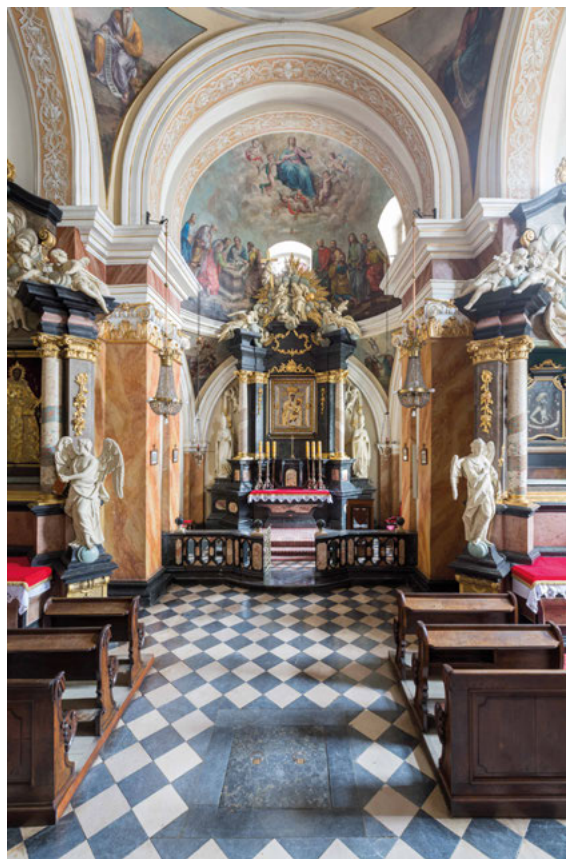
⁸³ Dettloff, *op. cit.*, s. 121.

⁸⁴ APPD, Kr 43, s. 278; KZSP, t. 4, cz. 3, 2, s. 129 (bez podania autora).

⁸⁵ S. Papetti, *The Papal Painter. Paintings of Sassoferrato owned by Clement XIV, Pius VII and Pius IX*, [w:] *Il Sassoferrato: Devout Beauty with Drawings from the British Royal Collection*, ed. F. Macé de Lépinay, Milano 2017, s. 20.

⁸⁶ Pruszczyk, *Kleynoty...*, 1745, s. 84; KZSP, t. 4, cz. 3, 2, s. 129–130.

⁸⁷ Pruszczyk, *Kleynoty...*, 1745, s. 84; KZSP, t. 4, cz. 3, 2, s. 130, il. 216.



15. Kraków, kościół Dominikanów pw. Świętej Trójcy, kaplica Arcybractwa Różańcowego, widok wewnątrz, przed 1688. Fot. D. Podosek

wszystkich ołtarzy przykrywały antependia z dekoracją trybowaną w posrebrzonym mosiądzu⁸⁸, z których jedno, przedstawiające Matkę Boską rozdającą różańce św. Dominikowi i św. Katarzynie Sienieńskiej, umieszczone jest obecnie w ołtarzu głównym w kościele św. Idziego, natomiast drugie, z przedstawieniem chusty św. Weroniki w promienistej glorii i w otoczeniu ornamentów rocaille, znajduje się w ołtarzyku w tak zwanym atrium (sieni gotyckiej) w klasztorze. Kaplica ma również własne organy na chórze muzycznym⁸⁹ zawieszonym w ramieniu zachodnim, naprzeciw ołtarza głównego⁹⁰. Pod posadzką kaplicy znajdują się obszerne krypty zajmujące całą przestrzeń krzyżowego korpusu budowli⁹¹. Przeznaczono je dla członków bractwa i jego dobrodziej, zgodnie z tym co pisał już na początku XVII w. Bzowski:

[...] w tego ołtarza [scil. brackiego] ma być wymurowany nie daleko sklep ziemny dla chowanie bractwy i siostrowi Różańca Świętego⁹².

Z powodu szczególnych zasług niektórzy z nich, między innymi Sierakowscy, upamiętnieni zostali nagrobkami i epitafiami.

Kaplica Różańcowa ma własną zakrytą ulokowaną w narożniku pomiędzy ramieniem północnym i wschodnim (dzisiaj już nieużywaną)⁹³. Przechowywano w niej naczynia i szaty liturgiczne. Do kaplicy należały również przedmioty przechowywane w skarbcu kościelnym. Zachował się srebrny relikwiarz św. Wincentego Ferreriu-

⁸⁸ APPD, Kr 43, s. 177: „Antepedia do Ołtarzów, około których Rama mosiężne posrebrzane, długości po trzy łokcie mające, na jednym z tych wyobrażenie Matki Boskiej na drugim Pa Jezusa na trzecim zaś wyraz Sgo Wincentego znajdują się”.

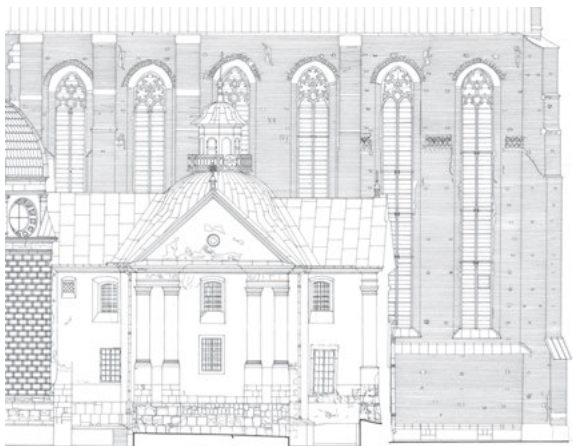
⁸⁹ KZSP, t. 4, cz. 3, 2, s. 130 (chór datowany na 1689 r., zapewne przebudowany w końcu XIX w.).

⁹⁰ APPD, Kr 43, s. 172–173.

⁹¹ APPD, Kr 43, s. 173: „Grobowców podziemnych w Kaplicy dwa tylko zewnętrznie widzieć można, które na zawsze przywalone wielkimi marmurowymi Kamieniami, żadnymi Napisów, jekieby zwłoki pokrywać mogły nie mają”.

⁹² *Rozaniec Panny Maryey. Teraz nowo w Krakowie v S. Troyce reformowany...*, s. 262.

⁹³ Opis stanu w r. 1820, APPD, Kr 43, s. 171–172. Istniały wtedy boazerie z pilastrami i gzymsem, posadzka drewniana i podsiebitka.



16. Kraków, kościół Dominikanów pw. Świętej Trójcy, kaplica Arcybractwa Różańcowego, przed 1688, pomiar fotogrametryczny wykonany przez Krakowskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne (1993)



17. Kraków, kościół Dominikanów pw. Świętej Trójcy, kaplica Arcybractwa Różańcowego, tambur kopuły obecnie ukryty pod dachem, przed 1688. Fot. D. Podosek

sza⁹⁴, którego relikwię przeniesiono w procesji z kolegiaty św. Anny i uroczyscie wprowadzono w 1740 r.⁹⁵ Ponadto w inwentarzach odnotowano krzyż z 2. połowy XVII w., z emaliowaną rozetą koło reservaculum⁹⁶, relikwiarz z miedzi posrebrzanej⁹⁷ oraz kielich z 1760 r. z pateną z 1751 r., która była fundacją promotora bractwa o. Jacka Kliszewskiego⁹⁸. W 2. ćwierci XIX stulecia sprawiono efektowną monstrancję z wiankami z róż wokół reservaculum i na stopie (il. 21)⁹⁹. Przed ołtarzem paliła się lampa, w 1820 r. miedziana¹⁰⁰ (dzisiaj dwie platerowane). Kapłani obsługujący kaplicę dysponowali też własnymi szatami liturgicznymi. W 1820 r. odnotowano sześć białych kompletów mszalnych i dwa pojedyncze ornaty oraz dwie kapy, jeden czerwony komplet mszalny i cztery pojedyncze ornaty tej barwy, po dwa ornaty zielone i fioletowe, czarny komplet mszalny i takież ornat¹⁰¹.

Skromnym pod względem artystycznym, ale kluczowym pod względem znaczeniowym elementem wyposażenia oratorium brackiego jest tablica wmurowana w filar północny w pobliżu wejścia, informująca o odpustach nadanych przez Benedykta XIII staraniem o. Atanazego Ciężkiewicza (il. 22)¹⁰². Był to:

Indult na 100 Mężów y na 100 Matron w Różańcu S. zostających, y zowie się Konfraternia Centuryańska, pozwolona od Innocentego XII. Roku 1694. y od Benedykta XIII potwierdzona Roku 1724, *Congregatio centum Virorum & centum Mulierum sub Titulo BVM. de Rosario*. Ufundowana ta Centurya na ratunek dusz w Czyściu będących, y z Odpustem zupełnym, tym którzy się wpisują w to Zgromadzenie, z pewnymi kondycjami, które widzieć w Książkach Centuryańskich y w Bulli. Liczba Mężów wpisanych w Centuryą *ab A.* 1694 iest *n. 364*. Niewiast zaś *n. 349 usq. ad A. 1742*¹⁰³.

Na krużgankach znajduje się portret Benedykta XIII, stojącego przy niewielkim, okrągłym stoliku z pasyjką i dzwonkiem, błogosławiącego prawą ręką i trzymającego w lewej ręce długi zwój z tekstem:

⁹⁴ *Ibidem*, s. 176: „Relikwiarz Sgo Wincentego w formie Monstrancyi dużej roboty piękney na wierzchu Bust Sgo Wincentego ustawiony, obocznie zaś duże Osobki Żydów i Maurów nawróconych wyobrażające. Około Bustu promienie srebrne wyzłacane, równie i Obwódka około Szkla.szrodkowego, z drugiey strony Relikwiarza drzewiczki, któremi Relikwia włożona mosiężne wyzłacane”.

⁹⁵ Pruszcz, *Kleynoty...*, 1745, s. 84.

⁹⁶ APPD, Kr 43, s. 176: „Relikwiarz w formie krzyża roboty staroswieckiey Arcypiękney, około Relikwii czyli Szkla szrodkowego liście z porcellany, w rękoieści naokoło Aniołków sześciu wytłoczonych, postument wytłaczany w floresy. Na Relikwiarzu znaydują się 9 Korali oprawnych w srebro około kamieni 4 w tyle 5. ze Szkla, około teyże imitowanych na folgach cały zaś Relikwiarz wyzłoczony”.

⁹⁷ *Ibidem*, s. 177: „Relikwiarz miedziany posrebrzany płaski na postumencie takimże, w którym na trzy Relikwie miejsce, oddzielnemi zamknięciami, lecz tych nie masz założonych iest zaś cały zepsuty nie do użycia”.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 176: „Kielich u którego Kuppa i Patyna srebrne: rękoieść zaś i postument miedziane wyzłacane. Na postumencie wyrażony Rok 1760. Na Patynie Rok 1751. i wyrazy Fundatora S: Jacek Kliszewski Promotor”.

⁹⁹ *Ibidem* (datowanie wyznacza brak tego elementu wyposażenia w inwentarzu z 1820 r.).

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 177.

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 178–181.

¹⁰² APPD, Kr 43, s. 174: „W tyle Arkady szrodkowej iest marmur trzechłokciowej wysokości a łokciowej szerokości w murze osadzony, około którego Rama drewniana ordynaryjne złożone. Na kamieniu tym wryty Napis per extensum – Udzielnie (sic) Odpustu przez Benedykta XIII dla Kapłanów celebriujących w tey Kaplicy udzielony”.

¹⁰³ Pruszcz, *Kleynoty...*, 1745, s. 83.



18. Kraków, kościół Dominikanów pw. Świętej Trójcy, kaplica Arcybractwa Różańcowego, ołtarz główny, ok. 1768, wykonał Wojciech Rojowski.
Fot. D. Podosek



19. Kraków, kościół Dominikanów pw. Świętej Trójcy, kaplica Arcybractwa Różańcowego, ołtarz św. Wincentego Ferreriusza, ok. 1768, wykonał Wojciech Rojowski. Fot. D. Podosek



20. Kraków, kościół Dominikanów pw. Świętej Trójcy, kaplica Arcybractwa Różańcowego, ołtarz Chrystusa Bolesnego, ok. 1768, wykonał Wojciech Rojowski. Fot. D. Podosek



21. Kraków, kościół Dominikanów pw. Świętej Trójcy, monstrancja z wyposażenia kaplicy Arcybractwa Różańcowego, 2 ćwierć XIX w.
Fot. D. Podosek



22. Kraków, kościół Dominikanów pw. Świętej Trójcy, kaplica Arcybractwa Różańcowego, tablica z tekstem odpustu przyznanego przez Benedykta XIII staraniem o. Atanazego Ciężkiewiczza, 1694. Fot. D. Podosek

„Benedykt / XIII / niedzielę centauryjską / odpustem zu / pełnem uदारował / wszystkie ołta / rze w tym tu / kościele Troycy / SSS. Uprzywileio / wał że któryby / kolwiek kapłan / przed którym kol / wiek ołtarzem / mszą S. odprawił / za każdym razem dusz / z czyścza wybawia / także cztery an / niwerszarze / kwartualne / z odpustem. / Za każdy zupeł / nym / wiecznemi / czasy”. Ponadto w klasztorze na wielkim korytarzu (za klauzurą) znajduje się obraz przedstawiający członków Centurii (il. 23). Malowidło, powstałe zapewne na początku XVIII w., ma skomplikowaną formułę ikonograficzną, odnoszącą się do istoty modlitwy różańcowej. Pole obrazu ujęte jest wieńcem z róż, na który jest nanizanych 15 medalionów z przedstawieniami tajemnic rozważanych przez braci i siostry. U góry znajduje się przedstawienie Marii z Dzieciątkiem na tronie wyniesionym na czterech stopniach i zwieńczonym niewielkim baldachimem. Ma ona szeroko rozpostarty płaszcz, pod którym kryją się członkowie zakonu św. Dominika – po jej prawej stronie mężczyźni, a po lewej kobiety. Maria ofiarowuje różańce św. Dominikowi i św. Katarzynie ze Sieny, którzy przekazują je stojącym poniżej tronu braciom i siostram, ci zaś przekazują je duszom cierpiącym w czyśćcu, wyprasząc dla nich w ten sposób ratunek. Malowidło to zostało rzekomo przeniesione z klasztoru w Warszawie, jednak nie wiemy, jakie są podstawy takiego stwierdzenia¹⁰⁴. Nawet jeśli obraz nie pochodzi z klasztoru w Krakowie, to stanowi ważne źródło do badań nad popularnością dewocji różańcowej w Rzeczypospolitej. Co prawda, jego formuła ikonograficzna wpisuje się w pewien popularny schemat (narzucony już – jak wiemy – przez Bzowskiego), jednak został on rozbudowany o motyw płaszcz ochronnego¹⁰⁵.

¹⁰⁴ Wiadomość taką podali bez wskazania źródła: L. Lepszy, S. Tomkowicz, *Zabytki sztuki w Polsce. I. Kraków, kościół i klasztor OO. Dominikanów*, Kraków 1924, s. 110; za nimi: KZSP, t. 4, cz. 3, 2, s. 159.

¹⁰⁵ K. Moisan-Jabłońska, *Obraz czyścca w sztuce polskiego baroku. Studium ikonograficzno-ikonologiczne*, Warszawa 1995, s. 131–142.



23. Kraków, klasztor Dominikanów przy kościele Świętej Trójcy, obraz przedstawiający korzyści duchowe płynące z odmawiania różańca, Warszawa (?), początek XVIII w.
Fot. G. Eliasiewicz

Na osobne omówienie zasługuje księga Centurii z 1694 r., zaopatrzona w interesujące dekoracje malarzkie¹⁰⁶. Gruby tom oprawny jest w aksamit i ujęty w srebrne okucia z medalionami z liści wawrzynu, obramowanymi bujnymi, mięsistymi liśćmi akantu. W medalionie na przedniej okładce ukazana została śmierć brata, który na łożu śmierci odbiera różaniec z rąk ukazującej mu się w niebie Marii z Dzieciątkiem. W medalionie na tylnej okładce znajduje się wizerunek św. Dominika stojącego ponad globem ziemskim. Święty w lewej ręce, którą opiera na znajdującym się obok stoliku, trzyma grubą księgę i lilię. Prawą rękę kieruje w dół, w stronę psa z pochodnią w pysku, warującego u jego stóp nad globem ziemskim. W narożach przedniej i tylnej okładki znajdują się efektowne kartusze z ornamentu rocaille.

Księgę otwiera całostronicowa kompozycja malowana gwaszem przedstawiająca umierającego mężczyznę, w śmiertelnej koszuli, z różańcem na szyi i drugim, który ściska w prawej dłoni (il. 24). Obok na niewielkim stoliku stoi pasyjka, lichterz z gasnącą świecą i naczynie na *oleum infirmorum*. Ponad umierającym unosi się Matka Boska, która przyjmuje jego duszę, natomiast u jego stóp nagi aniołek okłada pięściami diabła, strącając go w czeluść piekła.

Przedstawienie to poprzedza efektowną stronę tytułową. Jej rozbudowana inskrypcja flankowana jest przez korynckie kolumny, na których stoją św. Dominik i św. Katarzyna ze Sieny, i ujęta w wieniec z róż (il. 25). Całą kompozycję od góry zamyka baldachim, ku któremu zlatują dwa aniołki z różami w dłoniach.

Wewnątrz księgi znajduje się jeszcze jedna malowana gwaszem całostronicowa ilustracja z wyobrażeniem pobożnej śmierci (il. 26). Podobnie jak w opisaney wyżej kompozycji ukazuje ona umierającą osobę, jej duszę przyjmuje Matka Boska, a aniołek pokonuje diabła. Scena ta jednak jest bardziej rozbudowana – wokół umierającej osoby zgromadziła się rodzina, do jej szyi przykładane jest małe dziecko, a starszy mężczyzna u wezłowania pokazuje obraz Matki Boskiej w typie Immaculaty. Na trzech poduszkach wypisano cechy, które

¹⁰⁶ APPD, Kr B4; KZSP, t. 4, cz. 3, 2, s. 200, il. 597–599.



24. Księga Centurii Arcybractwa Rożańcowego, wyobrażenie pobożnej śmierci, 1694, Kraków, Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów, Kr B4.
Fot. M. Walczak



25. Księga Centurii Arcybractwa Rożańcowego, strona tytułowa, 1694, Kraków, Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów, Kr B4.
Fot. M. Walczak



26. Księga Centurii Arcybractwa Rożańcowego, wyobrażenie pobożnej śmierci, 1694, Kraków, Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów, Kr B4.
Fot. M. Walczak

pozwalają chrześcijaninowi na spokojne odejście z tego świata: *oratio – jejunium – eleemosina*. Przed stolikiem klęczą bliscy, którzy modlą się zgodnie pod przewodnictwem mężczyzny z modlitewnikiem w dłoniach. Maria, przyjmująca duszę, ukazana została u szczytu kompozycji, ponad rozbudowanym przedstawieniem wnętrza kościoła. Znajdują się w nim trzy ołtarze, z których główny poświęcony jest Świętej Trójcy, a boczne św. św. Dominikowi i Jackowi, nie ma więc wątpliwości, że chodzi o kościół dominikański, najpewniej krakowski¹⁰⁷. Tłum wiernych zwraca się w stronę ołtarza głównego, przy którym kapłan unosi hostię w rycie podniesienia, ale przy bocznych ołtarzach też odprawiane są ciche msze za dusze zmarłych. Pomiędzy ołtarzami znajdują się stalle, w których zasiadają mężczyźni – duchowni – w bogatych strojach obszytych futrami z rabatami pod szyją. U samej góry po stronie ewangelii umieszczone jest malowidło przedstawiające św. Piusa V, natomiast po stronie lekcji nadwieszony jest chór muzyczny z pozytywem organowym, na którym gra orkiestra złożona po części z zakonników¹⁰⁸. Można z tym wizerunkiem zestawić niewiele późniejszy opis liturgii brackiej:

W Niedziele zaś po Nieszporach y po Kazaniu bywa Passya z Muzyką, na której kilkadziesiąt par Braci Różańcowych odprawiają swe dyscypliny w kapach czerwonych. Ciż Bracia Różańca S. po Szrodopostney Niedzieli lub przed nią odprawiają Processyą czyli Obchody 7. Kościołów, zdawna naznaczonych od J.O. Biskupów, Krakowskich y w Wielki Piątek kilkadziesiąt par w Kapach z Obrazami y Jarzęcemi pochodniami obchodzą siedm Kosciołów, nawiedzając Groby Pańskie, y po Obchodach w wieczor bywa exhorta do tychże Braci¹⁰⁹.

Na koniec wypada powrócić jeszcze do samego wizerunku Matki Boskiej i omówić pokrótce kwestie związane z jego oprawą (il. 27). Już od XVII w. pozostaje on przykryty sukienką. Jak dotąd nikt nie pokusił się o zestawienie listy szat przeznaczonych dla Marii i Dzieciątka, a z inwentarzy oraz przekazów ikonograficznych wynika, że było ich kilka. Najstarszym elementem zdobiącym obecnie malowidło jest srebrna blacha w tle, trybowana w motyw ukośnej kratownicy z czworolistnymi rozetami (il. 28). Można ją datować ogólnie na XVII w. W momencie wstawienia obrazu do obecnego, późnobarokowego retabulum dodano profilowaną ramę z muszlowymi przewiązkami. Wszystkie wymienione detale opatrzone są licznymi cechami bitymi w krakowskiej probierni przy okazji kontrybucji z lat 1806–1807. Z metalu wykonane są także korony na głowach Marii i Jezusa. Obecny komplet, wraz z parą aniołków, pochodzi z okresu międzywojennego. Drugi został sporządzony na koronację w 1921 r. Wykonał go krakowski złotnik Franciszek Kopaczyński według projektu Zygmunta Hendla¹¹⁰. Insignia zrealizowano w srebrze, imiona Marii i Jezusa w złocie, oraz wzbogacono wysokiej jakości kamieniami, w tym diamentami (il. 29a, 29b). Najpewniej w tym samym czasie powstała srebrna, miejscami złożona sukienka, do której projekt, w dwóch wersjach, zachował się w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów (il. 30a, 30b). Wariant zrealizowany przewidywał umieszczenie w dolnej części płaszcza Bogarodzicy postaci św. Dominika, co prawdopodobnie ma związek z obchodzoną w 1921 r. siedemsetną rocznicą śmierci założyciela zakonu kaznodziejskiego. Druga sukienka, też srebrna, po większej części złożona, zdobiona motywem lilii, znajduje się obecnie na obrazie (il. 31). Umieszczone na niej znaki złotnicze poświadczają, że jest ona dziełem krakowskiego złotnika Franciszka Woźniaka. Projekt na nią wykonał znany krakowski architekt i zasłużony badacz konwentu dominikańskiego Józef Jamróż pod koniec 1937 r.¹¹¹

W inwentarzach kościoła dominikańskiego z XIX w. znajdujemy informacje o wcześniejszych sukienkach wykonanych techniką aplikacji z tkanin, głównie aksamitu. Pokrywała je dekoracja haftowana oraz aplikacje z metalu i różne wota, w tym biżuteria, medale i plakiety. Obraz przybrany w dwa rodzaje ta-

¹⁰⁷ J. Daranowska-Łukaszevska, *Przyczynek do ikonografii pierwszego nowożytnego ołtarza głównego w kościele Dominikanów w Krakowie*, [w:] *Artifex doctus. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Gadowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. W. Bałus, W. Walanus, M. Walczak, t. 1, Kraków 2007, s. 210, uważa, że na miniaturze przedstawiono w realistyczny sposób oratorium brackie, które identyfikuje z kaplicą Trzech Króli. Jest to nieprawdopodobne z różnych względów, przede wszystkim chronologicznych, jak bowiem napisano wyżej, arcybactwo od 1688 r. dysponowało już nowym oratorium, w którego ołtarzu głównym umieszczony był obraz kultowy Matki Boskiej Śnieżnej. Autorka myli się też, opisując scenę jako śmierć siostry.

¹⁰⁸ A. Patalas, *Życie muzyczne w klasztorach dominikańskich prowincji polskiej nieutrzymujących stałych kapel*, [w:] *Życie muzyczne w klasztorach dominikańskich w dawnej Rzeczypospolitej*, red. A. Patalas, Kraków 2016 (*Acta Musicologica Universitatis Cracoviensis*, XXXI), s. 18–19, analizując tę scenę, sugeruje, że świadczy ona o istnieniu w krakowskim konwencie zakonnego zespołu muzycznego wykonującego zapewne typowy dla Rzeczypospolitej owych czasów małogłosowy koncert kościelny.

¹⁰⁹ Pruszczyk, *Kleyoty...*, 1745, s. 98.

¹¹⁰ Żukiewicz, *op. cit.*, s. 205.

¹¹¹ APPD, Kr 842, *Kronika krakowskiego klasztoru oo. Dominikanów przy kościele św. Trójcy od roku 1926*, s. 70, podaje pod 4 stycznia 1938 zatwierdzenie tego projektu.



27. Kraków, kościół Dominikanów pw. Świętej Trójcy, kaplica Arcybractwa Różańcowego, obraz Matki Boskiej Różańcowej w srebrnej oprawie. Fot. D. Podosek



28. Kraków, kościół Dominikanów pw. Świętej Trójcy, kaplica Arcybractwa Różańcowego, srebrne tło obrazu Matki Boskiej Różańcowej, XVII w. Fot. D. Podosek



29a. Kraków, klasztor Dominikanów przy kościele Świętej Trójcy, srebrna korona na głowę Matki Boskiej Różańcowej, 1921, projekt Zygmunt Hendel, wykonał Franciszek Kopaczyński. Fot. D. Podosek



29b. Kraków, klasztor Dominikanów przy kościele Świętej Trójcy, srebrna korona na głowę Dzieciątka Jezus w obrazie Matki Boskiej Różańcowej, 1921, projekt Zygmunt Hendel, wykonał Franciszek Kopaczyński. Fot. D. Podosek



30a. Projekt sukienki na obraz Matki Boskiej Różańcowej,
Kraków, Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów.
Fot. D. Podosek



30b. Projekt sukienki na obraz Matki Boskiej Różańcowej,
Kraków, Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów.
Fot. D. Podosek

kiego typu stroju ukazują fotografie archiwalne. Jedna z tych sukienek nałożona została na kopię obrazu różańcowego, eksponowaną obecnie w górnym krużganku. Jest ona o tyle interesująca, że drewniane tło imituje srebrną dekorację oryginału, a na głowach Marii i Chrystusa widnieją mosiężne korony używane przed 1921 r. Twarze oraz ręce postaci wycięte zostały z dobrego artystycznie, prawdopodobnie siedemnastowiecznego malowidła¹¹². Okoliczności sporządzenia tego wizerunku pozostają nieznane. Można się tylko domyślać, że pomysłodawcom tej aranżacji chodziło o zadokumentowanie wyglądu kultowego obrazu przed koronacją papieskimi koronami.

Problematyka związana z Bractwem Różańcowym w Krakowie jest, jak staraliśmy się pokazać, niezwykle bogata i zasługuje na monograficzne opracowanie. Dzieje lokalnej wspólnoty należy przede wszystkim osadzić w kontekście europejskim, co z pewnością przyczyni się do uzyskania znacznie szerszej perspektywy.

¹¹² Gronowski, *op. cit.*, s. 218, który jako jedyny wzmiankuje ten obraz, określił go mianem „Matki Bożej Reliktowej”.



31. Kraków, kościół Dominikanów pw. Świętej Trójcy, kaplica Arcybractwa Różańcowego, srebrna sukienka na obraz Matki Boskiej Różańcowej, wykonał Franciszek Woźniak.
Fot. D. Podosek

ARTISTIC SETTING OF FESTIVALS AND CELEBRATIONS IN THE ARCHCONFRATERNITY OF THE HOLY ROSARY OF THE DOMINICAN CHURCH IN CRACOW

Summary

In the early modern period, there were around 40 religious confraternities in the agglomeration of Cracow, one of the oldest and most important being the Confraternity of the Holy Rosary at the Dominican Church of the Holy Trinity. It is not known when it was founded, but it was probably already operating in the late Middle Ages. In 1600, this confraternity, existing “*ab immemorabilis tempore*”, was reformed by Fr. Abraham Bzowski, who on this occasion prepared and published an extensive dissertation, having the character of its “statutes”. From 4 February 1601 the seat of the renewed confraternity was in the Chapel of the Three Kings, at the far end of the northern nave of the church. It contained the Brotherhood’s altar which was transferred, probably after 1688, to the church of St. Giles and placed on the altar’s stone in the apse of the presbytery. The altar contained the holy picture of the Virgin Mary of the *Salus Populi Romani* type, connected by tradition established in the first half of the 17th century with Pope Clement VIII, who was to grant it indulgences. Bernard Maciejowski, then Bishop of Łuck, later Bishop of Cracow and finally Primate, is considered as the donor of the painting. Every first Sunday in October, the Cracow copy of the Roman image was carried out by the brothers out of the chapel and in a solemn procession around the Main Square. This custom was linked to the victory of the Christian fleet over the Turkish one near Lepanto in 1571, after which Pope Pius V established its liturgical memory (7 October). In Poland, this tradition gained a new dimension after to the successful defence of the Chocim fortress against the Turks in 1621. The devotion to the Rosary was cultivated not only in the Brotherhood’s chapel, but also in the Conventual Church, where the altar of the Holy Rosary stood to the left of the choir entrance. Symmetrically to it, on the right side of the rainbow arcade stood the altar of the Confraternity of the Holy Name of Jesus, founded in 1585 by Fr. Bartłomiej of Przemyśl. Its aim was to eradicate the sinful custom of swearing oaths, and because of the connections with the Confraternity of the Holy Rosary it was called the Archconfraternity of the Rosary of the Most Holy Name of Jesus. The spreading of the rosary prayer by the Order went beyond the Conventual Church. A special role in this work was played by the Gothic Church of St. Giles, which the Dominicans took under their protection in 1588. An important caesura in the history of the Archconfraternity of the Holy Rosary was the move to a new spacious oratory, which was erected on the site of the medieval Chapel of the Annunciation of the Blessed Virgin Mary, at the far end of the southern nave of the church. One of the reasons for undertaking this new work is considered to be the desire to commemorate the victory of John III Sobieski over the Turks at Vienna on 12 September 1683. The opulent decor and interesting ideological programme have

only partially survived, but they can be reconstructed on the basis of preserved written sources, as can be the character of the Brotherhood's celebrations. Particularly interesting monuments include those connected with the so-called Century of the Rosary, established with the consent of Pope Innocent XII (1694). It was a congregation of 100 brothers and 100 sisters, whose task was to pray continuously for the souls suffering in Purgatory. Among other things, a book of this association has been preserved, which contains illuminations showing the salutary effects of the prayer of the Rosary.

transl. Katarzyna Krzyżagórska-Pisarek

Keywords: Early Modern religious confraternities; Early Modern iconography; Dominican Order in Poland; The Holy Rosary iconography; Early Modern religious celebrations; Early Modern Polish culture;